

WŁADYSŁAW LUBAŚ

Wyższa Szkoła Biznesu
Katedra Nauk Humanistycznych w Dąbrowie Górniczej
i Instytut Języka Polskiego PAN –Kraków
Katowice, ul. Kępowa 22k, Polska
wlub@pro.onet.pl

WYRAZ, LEKSEM I SYNTAGMA W NAZWACH WŁASNYCH

Rozpatruje się znaczenie nazw własnych na poziomie etymologicznym, gramatycznym (syntaktycznym) i leksykalnym o zmiennej na tych poziomach skalarności (zakresie). Zestawione nazwy własne w odmianie oficjalnej są strukturami utrwalonymi jako leksemy, nie mogą ulegać dezintegracji, elipsie, synonimii. Na poziomie komunikacji lokalnej i indywidualnej (bezpośredniej, face to face) mogą ulegać dezintegracji, abrewiacji, elipsie, synonimizacji, peryfrazom itp. Są więc ich składniki częściami syntagm, czyli wyrazami-składnikami syntaktycznymi najbardziej zbliżonymi do apelatywów a w sensie logicznym - deskrypcjami jednostkowymi.

1. Problem

Struktury – zestawione nazwy własne – składające się z dwu lub więcej elementów (wyrazów), podobnie zresztą jak nazwy pospolite, stwarzają kłopoty w klasyfikacji leksykologicznej i syntagmatycznej. Chodzi mianowicie o stwierdzenie, czy takie struktury toponimiczne, jak np.: pol. *Nowy Targ*, *Kazimierz Dolny*, *Brzozowa Wólka*, chorw. *Dubrava Križovljanska*, *Dubravica Desnička*, *Lipovac Hrastinski*, serb. *Stara Topola*, słow. *Črni vrh* (nazwy miejscowości zasiedlonych), *Księżnej Agnieszki*, *Ewy i Karola Maleczyńskich*, *Królowej Marysieńki* (nazwy ulic we Wrocławiu), *Sala z Dziurawym Dnem*, *Komin pod Wiszącą Wantą* (nazwy jaskiń w Sudetach), czy antroponimiczne, jak np. pol. *Jan Nowak*, *Ewa Stankówna*, chorw. (i serb.) *Zoran Novaković*, *Slavka Jovanović*, *Miroslav Krleža* lub jeszcze inne, jak: *Gazeta Wyborcza*, *Trybuna Śląska*, chorw. *Geološki vjesnik*, *Građa i prilozii za povijest Dalmacije*, *Slavonska ravnica*, słowen. *Naše jame* (Glasilo Jamarske zveze Slovenije) – tytuły popularnych dzienników i czasopism – należy traktować jako wieloskładnikowe (złożone) wyrazy, leksemy, czy syntagmy.

2. Znaczenie ononimiczne, jednostkowość a wyznaczoność

Aby postawione zagadnienie rozpatrzeć w miarę dokładnie, należy najpierw przywołać i zdefiniować kilka podstawowych pojęć onomastycznych, wśród których znajduje się pojęcie „znaczenie nomina propria”. Chodzi głównie o zajęcie stanowiska w sporze, czy leksemy (wyrazy) onomastyczne są nosicielami „znaczenia” w tym sensie, które przypisujemy innym leksemom (wyrazom). Rzecz nabiera tym bardziej aktualności, że „znaczenie” dzisiaj stało się pojęciem wieloznacznym, wokół którego narosło wiele nieporozumień, między innymi zarówno z powodu różnych semantycznych interpretacji terminu „znaczenie” obsługującego kilka dyscyplin naukowych (np. filozofię (logikę), językoznawstwo, kulturoznawstwo, historię) jak i komunikację potoczną. Pod wpływem logiki upowszechniono także w lingwistyce (i onomastyce) twierdzenie, że nazwy własne nie mają znaczenia, a ich funkcja semantyczna sprowadza się wyłącznie do oznaczania przedmiotów. Nazwiska zwolenników tej tezy, której autorem jest dziewiętnastowieczny filozof, logik i ekonomista angielski John Stuart Mill, są jeszcze teraz wcale liczne a odnotowują je odpowiednie opracowania i bibliografie (Kaleta 1998a:15–36). W skrajnych sądach doszło nawet do stwierdzenia, że nazwy własne nie są pojęciami (np. Karaś 1971:64, 68). Z drugiej strony mamy do czynienia z poglądami dokładnie przeciwnymi, według których nomina propria posiadają zdolność do denotacji (ekstensji), odsyłają bowiem myśl do klasy przedmiotów (przedmiotów jednostkowych), więc do treści pojęcia (por. Kuryłowicz 1956:1–14) i do desygnacji (referencji, wyznaczoności) na różnych poziomach wyrażen językowych. Podobnie zresztą jak apellativa są w określonych warunkach kontekstowych i tekstowych zdolne do określania wyznaczoności, tj. wskazywania referenta. Możliwa jest też ich eksplikacja, peryfrazacja i translacja (w zakresie funkcjonalnym, niekiedy też etymologicznym), udział w spełnianiu różnych funkcji stylistycznych, uczestnictwo w budowie przysłów, aforyzmów, zaklęć i przekleństw. Ten zespół cech semantycznych, gramatycznych i stylistycznych prawie identyfikuje nazwy własne z nazwami pospolitymi, chociaż w szczegółach różni się zawartością „typów znaczenia”. Istnieją bowiem nazwy własne, które reprezentują pełne znaczenia (np. motywowane przezdzwiska, wiele nazw geograficznych) i niepełne znaczenia, ograniczone do znaczenia kategorialnego, gramatycznego i emotywnego (Kaleta 1998a:25). Aby jednak tę identyfikację uwiarygodnić, należy jeszcze wyjaśnić kilka szczegółów, które przypisuje się z jednej strony nazwom własnym, a z drugiej – odmawia nazwom pospolitym. Należy tu w pierwszym rzędzie zagadnienie „jednostkowości” nazw własnych. Chodzi o przeważającą liczbę wyrazów onomastycznych oznaczających wprawdzie jednostkowy przedmiot ale równocześnie zakresowo obejmujący niepoliczalne desygnaty, np. pol. *Stara Wieś* i liczne np. południowosłowiańskie to-

ponimy typu *Staro selo/Staro Selo, Sušica*, antroponimy, np. imiona pol. *Maria, Wiktor*, chor. *Mate, Josip, Slavka*, które pojawiają się u Serbów, Czarnogórców, Chorwatów (zresztą nie tylko u nich) wielokrotnie, podobnie nazwiska *Brozović, Jovanović, Grković, Mickiewicz, Nowak*, kiedy jednej nazwie własnej odpowiada więcej niż jeden desygnat. Ten pozorny paradoks wynikający z niewłaściwego rozumienia „jednostkowości” można próbować wyjaśnić za pomocą czynników tekstowych (Lubaś 1984:76–93) i /lub komunikacyjnych (Lubaś 2002 [1967], 44–54). „Jednostkowość” rozumie się co najmniej dwojako: 1) jako „klasę składającą się z jednego desygnatu” (Tołstoj 1964:105), 2) jako wyznaczoność (referencję), która obejmuje zarówno apellativa jak i nomina propria, ale dokonuje się dopiero na szczeblu uzusu (tekstu) wyrażającego subiektywną stronę informacji (Topolińska 1976:33–72; Padučeva 1992:15–43). Różnicę między „jednostkowością” a „referencjalnością” nazw własnych dobrze ilustruje fragment polskiego dialogu zasłyszanego w telewizji : 1. A. „Czy pan Miller?”; B. „Jestem Miller”; 2. A. „Ach to pan jest ten Miller”. W wypowiedzi 1. mamy do czynienia z informacją „jednostkową”, w wypowiedzi 2. z referencją (wyznaczonością). Należy więc w tym miejscu zrewidować pogląd, że wyrazy onomastyczne mają same z siebie własności referencjalne na poziomie leksykalnym (w przykładzie 1.). One tak samo jak inne leksemy uzyskują je dopiero w grupie imiennej, w wypowiedzeniu lub w tekście (jak np. przykładzie 2.). Leksemy onomastyczne (też wyrazy onomastyczne) jako jednostki słownikowe posiadają cechę „jednostkowości”, która się mieści w obrębie denotacji ale nie mają cechy (zdolności) „wyznaczoności”, która się mieści w obrębie desygnacji i którą leksem (wyraz) zdobywa dopiero w wypowiedzeniu i w tekście. W tym ujęciu – poziom denotacji dotyczyłby funkcjonowania nazwy własnej jako jednostki systemu (langue) a poziom desygnacji (wyznaczania referenta) jako jednostki uzusu (parole).

3. Wyraz i leksem

Przyjmujemy – po pierwsze – że „wyraz” jest najmniejszą, samodzielną i „najważniejszą obok zdania jednostką językową [...]” znaczącą i równocześnie najbardziej jako termin gramatyczny wieloznaczną i – po wtórze- aby uniknąć tej wieloznaczności – posługujemy się poręczniejszym terminem „leksem” jako określeniem „abstrakcyjnej jednostki słownikowej” [...] reprezentowanej w tekście przez pewien niepusty zbiór wyrazów tekstowych lub ciągów wyrazów tekstowych” (Laskowski 1998:33–34, 42), które posiadają znaczenie leksykalne (referencjalne, pragmatyczne lub obydwa łącznie) i znaczenie gramatyczne wynikające z ich zdolności do uczestnictwa w budowie jednostek wyższego rzędu: syntagm i wypowiedzeń. Maciej Grochowski jednostkę leksykalną określa jako: „dowolny ciąg elementów diakrytycznych (z przerwami lub bez)

mający znaczenie globalne, czyli ciąg niepodzielny semantycznie na takie ciągi znaczące, które byłyby elementami klas substytucyjnych zamkniętych [...], np. *przyrodni brat*¹, *cicha woda*².” (Grochowski 1986:27). Różnicę między znaczeniami terminów „wyraz” i „leksem” można określić na podstawie polskiego zdania: „*Chłopiec prawą ręką ścisnął rękę dziewczyny, a lewą rękę położył na jej głowie*”, które zawiera 12 wyrazów (tj. ciągów liter lub dźwięków rozdzielanych pauzami lub akcentami), ale tylko 10 leksemów, gdy weźmiemy pod uwagę, że ciągi: *renk-* symbolizują w 3 wyrazach ten sam przedmiot (w tym zdaniu też referent) (por. Wróbel 2001:52). Leksemy są jednoczłonowe (ręka, chłopiec, głowa) lub wieloczłonowe (dwu- i więcej członowe), monosemiczne, np. *wieczne pióro*³, *konik polny*⁴, *wieczny student*⁵, *chodząca encyklopedia*⁶, *ciąć się na języki*⁷, chor. *morsko oko*⁸, *čvrsta ruka*⁹, *Ahilova peta*¹⁰ albo polisemiczne, np. pol. *babie lato*¹¹, chor. *bijele oči*¹². Te ostatnie przykłady ilustrują struktury, które składają się z dwóch i więcej wyrazów tworzących jeden leksem ze względu na ich globalne znaczenie, niezależne od znaczenia, jakie posiadają w strukturach syntagmatycznych. Zasada ta odnosi się też do frazeologizmów pełniących funkcje leksemów jako różne części mowy i różne składniki syntagmatyczne.

4. Wyraz, leksem, syntagma w zestawionych strukturach nazw własnych

Po rozpatrzeniu faktów apelatywnych przejdźmy do przykładów onomastycznych. Aby rzecz przedstawić możliwie przejrzysto ograniczymy się do nazewnictwa najprostszego, a więc do nazw miejscowych typu pol. *Nowy Targ*, *Stary Sącz*, *Kazimierz Dolny*, *Brzozowa Wólka*, chorw. *Dubovac Okučanski* (pocztą

¹ Osobnik płci męskiej, z którym znajdują się w połowicznym pokrewieństwie poprzez wspólną matkę lub ojca.

² ‘o kimś tylko na pozór spokojnym, potulnym, nieśmiałym’: Ludzie różnią się temperamentami, upodobaniami, sympatiami. Niektórzy lubią żywoły, inni ciche wody.

³ ‘przedmiot służący do pisania atramentem, tuszem’. ‘Wieczne pióro’; też osobne hasło wieczne pióro ‘pióro do pisania z umieszczonym wewnątrz zbiorniczkiem na atrament’

⁴ ‘owad roślinożerny, zielony lub w odcieniu zieleni’

⁵ ‘zartobliwie o studencie niepomiernie wydłużającym czas studiów przez uciekanie się do różnych wybiegów’ DunS.

⁶ ‘erudyta, ktoś posiadający szeroką wiedzę o czymś’

⁷ ‘klócić się’ SPLP

⁸ ‘ledenjačko jezero, jezero u planini koje nastaje otapanjem ledenjaka’

⁹ ‘onaj koji čvrsto provodi vlast’ Anić

¹⁰ ‘ranjivo mjesto; slaba strana, slabost, manjkavost’

¹¹ 1. ‘długie, białe nitki pajęczyny, na której unoszą się w powietrzu, w ciepłe, słoneczne dni wczesnej jesieni małe pajęczki’, 2. ‘pogodna wczesna jesień’

¹² 1. ‘żulj na tabanu ili nožnom prstu’, 2. bot. ‘pustošna žutenica’

Okučani), *Dubravica Desinička*, (poczta Desinić), *Lipovac Hrastinski*, *Staro Selo Otočko* (gm. Otočac), *Staro Selo Topusko* (poczta Topusko), *Staro Štefanje* (poczta Štefanje), *Novo Selo Bosiljevsko* (poczta Bosiljevo), *Sveti Petar* (blizu Mali Lošinj), słoweń. *Črni vrh*, *Stari trg* (gmina Trebnje), *Stari trg pri Slovenj Gradcu* (poczta Podgorje pri Slovinj Gradcu), serb. *Novi Sad*, *Bajina Bašta*, *Suvo Polje* (gm. Bojnik), nazw osobowych typu pol. *Jan Nowak*, *Ewa Stankówna*, chorw. (i serb.) *Zoran Novaković*, *Slavka Jovanović*, *Miroslav Krleža*, słoweń. *Jože Toporišič*, *Breda Pogorelec* i nazw medialnych typu pol. *Gazeta Wyborcza*, chorw. *Geološki vjesnik*, *Građa i prilozi za povijest Dalmacije*, *Slavonska ravnica*, słoweń. *Naše jame* (Glasilo Jamarske zveze Slovenije). Na poziomie leksykalnym pod względem referencjalności wszystkie przykłady są identyczne: odnoszą się do jednostkowego przedmiotu niezależnie od ilości składników w jednym ononimie. Można więc stwierdzić, że składniki tych leksemów na tym poziomie funkcjonują tylko w stałym, określonym zestawie. Jeżeli je jednak rozpatrzymy pod względem treści rzecz już wygląda inaczej. Takie składniki złożzeń toponimicznych, jak: *nowy*, *novo*, *črni*, *dolny*, *stari*, *staro*, *suh-* /*suv-*, *sveti* w większości zestawień identyfikują się z wyrazami pospolitymi i znaczą to samo: *nowy* ‘od niedawna istniejący, wprowadzony; świeżo wynaleziony, odkryty, dotychczas nie znany; nowoczesny, współczesny’, *stary* ‘pochodzący z dawnych czasów, od dawna istniejący, dawno wykonany; nienowy, podniszczony’, *dolny* ‘znajdujący się u dołu, niżej położony’, *święty* ‘uświęcony przez jakąś religię, będący przedmiotem czci religijnej; związany z kultem religijnym, jego przedmiotami, obrządkami itp.’. W jednym wypadku zależność taka nie zachodzi, mianowicie przy nazwach *Novi Sad*, *Nowy Targ* a to dlatego, że nie mamy opozycji do **Stari Sad*, **Stary Targ*. Także inne składniki występujące przy toponimach, jak *pri Slovenj Gradcu* (*Stari trg*, poczta Podgorje pri Slovinj Gradcu), *Okučanski* (Dubovac, poczta. Okučani), *Desinička* (Dubravica, poczta Desinić) wskazują bliżej położenie geograficzne miejscowości, są więc nosicielami znaczenia lokatywnego. Nazwy czasopism zwykle są nosicielami znaczeń tkwiących w obydwu członach, pol. *Dziennik Zachodni* to ‘codzienna gazeta ukazująca się na zachodzie (Polski) lub zajmująca się problemami regionów zachodniej Polski, chorw. *Geološki vjesnik* to ‘gazeta zajmująca się informacją geologiczną’. Ale już „*Gazeta Wyborcza*” należy do dzienników, które nie zajmują się tylko „wyborami”, ale polityką, kulturą, gospodarką i innymi społecznymi problemami; Zupełnie inaczej należy interpretować typ *Jan Nowak*, *Slavka Jovanović*. Obydwa składniki złożenia są czytelne dopiero na poziomie etymologicznym, a na poziomie synchronicznym są zestawieniami dwóch różnych ononimów nie wiążących się znaczeniowo z apellatywami. Przytoczone przykłady można wreszcie rozpatrzeć na poziomie strukturalnym. Chodzi o to, czy składniki zestawień mogą być rozdzielane bez szkody dla znaczenia całej zestawionej struktury i czy odjęcie jednego ze składników

spowoduje jakiś uszczerbek na znaczeniu całości, ściślej: czy są one idiomami, czy syntagmami. Sprawy tej nie można rozstrzygnąć bez odwołania się do czynników komunikacyjnych. Posłużymy się kategorią kontaktów językowych (Lubaś 2003: 100–113). Na pewno nie mogą być rozdzielone na poziomie kontaktów ogólnych (oficjalnych), gdyż tylko w zacytowanych formach są skodyfikowane jako jednostki urzędowe, natomiast na poziomie kontaktów lokalnych i indywidualnych (bezpośrednich) – w zdecydowanej większości mogą ulegać dezintegracji na poszczególne człony. Nazwy miejsc ulegają elipsie zwykle do członów nadrzędnych (differentia), *Nowy / Stary Sącz* → *Sącz*, *Staro Selo Topusko* → *Selo*, *Dubovac Okučanski* → *Dubovac*, podobnie nazwy czasopism, książek, np. *Geološki vjesnik* → *Vjesnik*, „*Gazeta Wyborcza* → *Wyborcza/ Gazeta*. W najwyższym stopniu dezintegrują się oficjalne nazwy osobowe, ponieważ na poziomie komunikacji indywidualnej i lokalnej występują w formach hipokorystycznych lub augmentatywnych, np. *Slavka Jovanović* → *Slavka / Slavica / Slavče / Jovanović*, *Jan Nowak* → *Jan / Janek / Jaś / Jasiek / Jasiulek / Nowaczek* i in. Zdaje się, że na tym poziomie nie ulegają dezintegracji wyjątkowo jakieś utrwalone idiomy toponimiczne typu *Nowy Sad*, *Nowy Jork*, *Sveti Petar*, bo już antroponimy o charakterze internacjonalnym mogą się dezintegrować, np. *Adam Mickiewicz* → *Mickiewicz / Adam*, *Miroslav Krleža* → *Krleža / Miroslav* nawet na poziomie ogólnym, (por. np. możliwe zdania: „*Mickiewicz* napisał „*Dziady*”; „Po pewnym czasie *Adam* przeniósł się do Odessy”).

Z podanych przykładów widzimy, że zestawionych nazw własnych nie można utożsamiać z zestawionymi typami apellatywów. Zestawione apelativa bowiem są zawsze – na każdym poziomie komunikacji – leksykalnymi, tzn. niepodzielnymi i utwalonymi strukturami idiomatycznymi, niepodlegającymi dezintegracji, gdy nazwy własne – w różnym stopniu są pod tym względem fakultatywne a ich trwałość zależy od poziomu komunikacyjnego.

5. Wnioski

1. Znaczenie nazw własnych rozpatrzono na kilku poziomach: a) etymologicznym, b) gramatycznym, c) leksykalnym, d) syntaktycznym. Na każdym z tych poziomów nazwy własne posiadają znaczenie, przy czym może się ono neutralizować na niektórych z nich, na innych uaktywniać.

2. Zestawione nazwy własne są leksemami w sensie syntaktycznym i semantycznym na poziomie komunikacji ogólnej.

3. Na tym poziomie stanowią struktury utrwalone i nie mogą ulegać dezintegracji, elipsie, synonimii.

4. Na poziomie komunikacji lokalnej i indywidualnej (bezpośredniej) mogą

ulegać dezintegracji, abrewiacji, elipsie, synonimizacji itp. Zabiegi te sprowadzają nazwy do funkcji wyznaczania referenta. Są więc one składnikami syntagm, wyrazami, najbardziej zbliżonymi do apelatywów. Można powiedzieć też, że na tym poziomie komunikacji zestawione nazwy własne są w sensie logicznym deskrypcjami jednostkowymi.

Literatura

- GROCHOWSKI, MACIEJ 1986. *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*, Warszawa–Łódź.
- KALETA, ZOFIA 1998a. Teoria nazw własnych (w:) E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne własne. Encyklopedia*, Warszawa – Kraków.
- KALETA, ZOFIA 1998b. Gramatyka nazw własnych (w:) E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne własne. Encyklopedia*, Warszawa – Kraków.
- KARAŚ, MIECZYSLAW 1971. Słowiańskie nazwy miejscowe i ich klasyfikacje (Uwagi i propozycje), *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językowego XXVIII*.
- KURYŁOWICZ, JERZY 1956. La position linguistique du nom propre. *Onomastica II*.
- LASKOWSKI, ROMAN 1998. Zagadnienia ogólne morfologii, (w:) Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia, wyd. drugie, zmienione, Warszawa.
- LUBAŚ, WŁADYSŁAW 1984. The Concept of the Quantitative Reference of Proper Nouns in Contemporary Spoken Polish. [w:] *Polish Text Linguistics. The Third Polish – Swedish Conference held at the University of Uppsala, 30 May – 4 June 1983*, ed. by L. Lönngren, Uppsala 1984.
- LUBAŚ, WŁADYSŁAW 2002 [1967]. *Studije iz srpske i južnoslovenske onomastike i sociolingvistike*, Beograd.
- LUBAŚ, WŁADYSŁAW 2003. *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*, Opole.
- PADUČEVA, E. V. 1992. *Wypowiedź i jej odniesienie do rzeczywistości (Referencyjne aspekty znaczenia zaimków)*, Warszawa.
- TOLSTOJ, N. I. 1964. Zametki o slawjanskich imenach sobstvennych i ich transkripcii, (u:) *Toponomastika i transkripcija*, Moskva.
- TOPOLIŃSKA, ZUZANNA 1976. Wyznaczność (tj. charakterystyka referencjalna) grupy imiennej w tekście polskim, *Polonica II*.
- WRÓBEL, HENRYK 2001. *Gramatyka języka polskiego*, Kraków.

Das Wort, Lexem und Syntagma in den Eigennamen

Zusammenfassung

Die Bedeutung der Eigennamen wurde auf einigen Ebenen, nämlich auf der *etymologischen*, *grammatischen* (syntaktischen) und *lexikalischen* Ebene untersucht. Auf jeder von diesen Ebenen haben die Eigennamen die Bedeutung, die sich durch wechselnden und dynamischen Bereich der Designation charakterisiert, wobei auf manchen von diesen Ebenen, im Kommunikationsprozeß, kann sich diese Bedeutung neutralisieren, auf anderen dagegen aktivieren.

In syntaktischem und semantischem Sinn, die zusammengestellten Eigennamen sind Lexeme, vorwiegend aber nur auf der Ebene der allgemeinen, sprachlichen Kommunikation innerhalb einer bewußten Kommunikationsgemeinde. Auf dieser Kommunikationsebene entscheiden die gefestigten Strukturen, die in der offiziellen Variante der Sprache der Desintegration, Abbreviation, Ellipse, Synonymik, Periphrasen usw. nicht unterliegen dürfen.

Auf der lokalen und individuellen (unmittelbaren, von Angesicht zu Angesicht) Kommunikationsebene können die Eigennamen der Desintegration, Abbreviation, Ellipse, Synonymik, Periphrasen usw. unterliegen. Solche Maßnahmen beschränken aber die Namen auf die Funktion der Bestimmung eines Referenten. Sie sind also die Bestandteile der Syntagmen d.h. die Wörter-syntaktische Komponenten, die am meisten den Appellativen angenähert sind. Man kann auch sagen, daß die auf dieser Kommunikationsebene zusammengestellten Eigennamen, in logischem Sinn, individuelle Deskriptionen sind.

Ključne riječi: osobna imena, poljska i hrvatska antroponimija

Key words: given names, surnames, Polish and Croatian anthroponymy